



PAKT CZESKO-ROSYJSKI A POLSKA.

Wczoraj w nocy radio szwajcarskie podało sensacyjną wiadomość o pierwszych -- konsekwencjach przymierza czesko-rosyjskiego. Według radiostacji Beromünster -- czeski minister stanu Ribka w wygłoszonej mowie zaprosił rząd polski do przystąpienia do paktu czesko-rosyjskiego, który w -- takim wypadku zamieniłby się w trójporozumienie.

Nocne audycje londyńskie nie potwierdziły jeszcze tej wiadomości, natomiast w dn. 15. bm. w godzinach rannych w serwisie -- angielskim podały skrót przemówienia min. Ribki, który oświadczył, że agresja węgierska i niemiecka oraz geograficzna pozycja Czechosłowacji wywołała konieczność współpracy Czech z państwami Wschodu i Zachodu. Należy ufać w ściślejszą współpracę -- Rosji z krajami dotychczas okupowanymi przez Niemców w centralnej i południowo-wschodniej Europie, a w pierwszym rzędzie z Polską. Przyjazne przyjęcie paktu czesko-rosyjskiego przez W. Brytanię i Amerykę -- winno tę współpracę ułatwić.

W dniu 14. bm. omawiając zawarcie traktatu z Sowietami prezydent Benesz oświadczył, że jest to zapoczątkowanie nowej fazy w walce z inwazją niemiecką. Niemcy -- zawsze były wrogiem wszystkich krajów słowiańskich i obecnym ich celem było zniszczenie Czechosłowacji, Polski, Jugosławii i Rosji. Traktat stanowi znakomity wkład w dzieło wzmacnienia struktury europejskiej. Prezydent Związku Sowieckiego zaznaczył, że zacieśniając więzy między obu narodami, traktat najlepiej gwarantuje suwerenność uczestniczących w nim partnerów. Prez. Benesz odbędzie szereg konferencji z kierowniczymi osobistościami rosyjskimi. Agencja Reutersa donosi, że na tych konferencjach mają być omawiane sprawy przedstawiające dla obu kontrahentów ogromne znaczenie, jak sprawy Polski i Austrii. Dziś -- siejszy "Times" stwierdza, iż nie jest tajemnicą, że klauzula dodatkowa została opracowana ze szczególną myślą o Polsce. Jej ścisła współpraca musi być zapewniona, jeżeli ułożenie stosunków w Europie ma -- być trwałe. Stosunki dobrego sąsiedztwa --

w tej części Europy nie są możliwe bez -- współdziałania Polski. Komentarz radiowy -- podkreśla znaczenie faktu, jako pierwszego porozumienia między małym a wielkim -- narodem w tej części Europy. Jego konstrukcja jest wzorowana na układzie anglosowieckim. Na uwagę zasługuje punkt, przewidujący współpracę gospodarczą obu kontrahentów. Przed wojną Czechosłowacja była jednym z najwyższej uprzemysłowionych krajów. Obecnie będzie mogła zaspokajać -- swe potrzeby z wielkich zasobów surowcowych Rosji, z drugiej strony Rosja mimo -- swego przemysłu będzie również potrzebowała wyrobów czeskich. Należy ufać, że -- ten dwustronny układ przekształci się -- wkrótce w trzechstronny z chwilą przystąpienia Polski. Traktat był niewątpliwie jednym z przedmiotów konferencji w -- Teheranie.

Radio Moskwa podała główne punkty -- traktatu zawartego między Czechami a -- Rosją. Traktat ten jest uważany jako -- przedłużenie umowy z roku 1935 i 1941. -- Tekst traktatu podaliśmy już w poprzednim numerze naszego pisma. Prez. Benesz i Molotow odbyli wczoraj konferencję.

MOWA MIN. EDENA.

Min. Eden powróciwszy do Londynu -- przemawiał w Izbie Gmin na temat konferencji w Kairze i Teheranie. Na konferencji -- powiedział -- zostały ustalone do -- kładne i ścisłe plany, a ich zasadnicze -- znaczenie to skrócenie czasu wojny i utrwalenie pokoju. Trzy mocarstwa nie chcą narzucać swej woli innym narodom, ale je uwolnić i dążyć do współpracy wszystkich -- narodów w oparciu o zasady demokratyczne. W tym celu wyjeżdża do Jugosławii rosyjska misja wojskowa, angielska przebywa -- tam już od kwietnia br. Anglia dąży do -- zespolenia w walce przeciw Niemcom państwa greckiego, na terenie którego rozwijają się spory polityczne. Wierzę, że -- czterdziestomilionowy naród francuski -- zdobędzie się na wysiłek szczytowy w walce przeciw Niemcom. Europa powołana -- jest do rozwiązania bardzo trudnego za --

2
dania w czasie tej wojny. Celem konferencji jest też uniemożliwienie Japonii wywołania kiedykolwiek wojny na Dalekim Wschodzie. Chiny muszą być odszkodowane za swe cierpienie, a Japonia zmuszona do zwrotu zagrabionych krajów. Co do planów i czasu ofensywy przeciw Niemcom nastąpiło całkowite porozumienie. Zwycięstwo jest jednak tylko środkiem do celu, celem jest zabezpieczenie trwałego pokoju. Wiemy, że Niemcy będą znowu spekulować na nieporozumieniach między państwami i będą usiłowały doprowadzić do nowej zawieruchy wojennej. Zabezpieczyć przed tym może jedynie utworzenie międzynarodowej organizacji tak silnej i zjednoczonej, by nikt nie ośmielił się przeciw niej wystąpić. Przed sześciu miesiącami nie mógł Eden twierdzić, że taka organizacja jest możliwa, dziś wie i może powiedzieć - tak. Trzy mocarstwa będą współpracować nie tylko w czasie wojny ale i po zawieszeniu broni. Z obrad z Turcją nie może wiele ujawnić. Istnieje nadzieja dobrego porozumienia W. Brytanii, Rosji i Turcji.

Wczoraj przemawiając jeszcze raz na zamknięcie posiedzenia parlamentu, min. Eden sprecyzował stanowisko Anglii wobec pewnych zagadnień w 6-ciu punktach. 1/Wielka Brytania pragnie widzieć i dołoży starań, by Francjarychło wróciła na swą poprzednią pozycję. Ale nie potrafi tego dokonać, jeżeli naród francuski nie odrodzi się i nie odzyska swej siły od wewnątrz. 2/Wojna lotnicza będzie nadal głównym punktem operacji, a Rosja przywiązuje ogromną wagę do tej akcji. 3/Na wszystkich odbytych konferencjach zaciągnięte zobowiązania zostały ujawnione i zawsze parlament będzie szczegółowo poinformowany. 4/Pomoc powstańcom gen. Tito udzielana jest drogą powietrzną i morską i jest nader życzliwie widziana przez Rosję i USA. 5/Nigdy rząd angielski nie twierdził, że król włoski i Badoglio muszą dzierżyć władzę. Ale zmiana tronu i rządu odbyć się winna wtedy, gdy kraj będzie mógł swobodnie decydować o formie rządu. 6/Rząd brytyjski przesłał powstańcom greckim nowe propozycje, które winny doprowadzić do ich pojednania. Król grecki zresztą ułatwił porozumienie przez swe oświadczenie, że po wojnie swój powrót na tron uzależnia od woli narodu w którego ręce składa los korony.

NA FRONTACH.

WSCHOD. - Wojska rosyjskie zdobyły ważną bazę wojskową i przemysłową Czerkasy, po kilkudniowych zaciętych walkach, -

w których Niemcy stracili 6.000 zabitych, dużo jeńców i sprzętu. Niemcy znajdują się w pełnym odwrocie, a Rosjanie zagrażają teraz węzłowi kolejowemu i drogowemu - Smiła, zdobywając oddalone od niej o 10 km. Biełozierzę. Oddziały spadochroniarskie zostały rzucone za linie niemieckie. Kolony rosyjskie nawiązały łączność z armią Kremerczuga. Parcie na Kirowograd trwa nadal. Na odcinku kijowskim Rosjanie ewakuowali Radomyśl i zajęli nowe pozycje nad rzeką Teterew. Na odcinku leningradzkim lotnictwo sowieckie rozwija nader ożywiającą akcję.

POŁUDNIE. - Największy dotychczas nalot na lotniska w Grecji wykonały formacje 300 bombowców. Zestrzelono 12 niemieckich maszyn, straty własne 2 aparaty. We Włoszech VIII armia zdobyła Caldari. W Bośni powstańcy powstrzymują ofensywę Niemców. W Dalmacji Niemcy ponieśli klęskę pod Zaira i utracili wyspę Ulian.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Prezydent Raczkiewicz mianował Wojciecha Bielaka i dra Kuśnierza członkami Rady Narodowej.

- Wzrasta napięcie stosunków między Rumunią a Węgrami o Siedmiogród. Specjalny wysłannik Hitlera wyjechał na Węgry - sprawę tę rozpatrzeć. Radio rumuńskie głosi, że Siedmiogród powróci do Rumunii.

- Radio fińskie doniosło o dymisji ministra Fagerholma. Londyn twierdzi, iż dymisja nastąpiła pod presją Niemiec. Rok temu przeforsował on wbrew Niemcom udzielenie prawa azylu Żydom oraz oświadczył publicznie, że Finlandia nie walczy o nowy ład w zrozumieniu Hitlera i nie szuka nabytków terenowych.

OSTATNIE WIADOMOSCI godz. 8.30 rano.

- Poranne audycje polskie omówiły sprawę przemówienia min. Ribki, nie wspominając jednak nic o zaproszeniu Polski do przyniesienia.

- Komisja doradcza dla Europy w składzie osobowym Winant, Gusiew, Strag odbyła swe pierwsze posiedzenie. Istnieje możliwość narad z innymi narodami, do czego aparat techniczny już został przygotowany.

NA FUNDUSZ PRASY : Wulkan-15, Władzia-35, Bzura-20, Gołąb-20, Stacha i Bolek-100, Konfederacja Narodowa-200, Swierk-200, Władysław-50, Bazyli-120, Bezimienny-50, M. T.-40, Chinka-100, Jan-130, Listek/Gruda-50, Alina-20, Pa-20, Inek-30, Wierna Trójka-500 papieru.

APEL DO SUMIEN.

Nędza i głód podcina siły żywotne na rodu. Nie jest to nędza w postaci żebractwa, plającego o pomoc na rogach ulic, ani ta która krzyczała przed wojną cyframi -- bezrobotnych. Obejmuje ona ogół ludzi pracujących zarobkowo po fabrykach i zakładach i niemal całą naszą inteligencję, wynagradzaną poniżej przedwojennych norm -- zarobkowych. A dalej to setki tysięcy wysiedlonych, przesiedlonych, wygnanców, uchodźców, nieszczęśliwych po obozach, więzieniach, na robotach przymusowych w Rzeszy. Brak mieszkań, stłoczenie w ciasnych norach, zimno z powodu braku szyb, brak wody, gazu elektryczności i nafty. Szaleje gruźlica. Szerzą się choroby zagrażające -- biologicznym podstawom naszego narodu. -- Niema już miejsca w szpitalach; sanatoria istnieją ale nie dla nas. Leków niema. Pomoc medyczna -- to problem nie do rozwiązania.

W tych warunkach organizmy ludzkie niszczą się z zastraszającą szybkością. -- Dzieci bez mleka, bez najelementarniej -- szych pożywek mra czterokrotnie liczniej, niż w najgorszych warunkach przed wojną. -- I niezem jest wobec tej otchłani nędzy oficjalna dobroczynność czy też działalność instytucyj opieki społecznej. Co gorsza -- niczym jest to, na co zdobywa się całe społeczeństwo.

A przecież są ludzie w Polsce, którzy w tych ponurych czasach zarabiają dużo, -- żyją dostatnio, dorabiając się wielkich -- majątków. Anarchia gospodarcza to ów nieodrodny twór "Grossdeutscher Organisation" wytworzyła specjalny tryb spekulacji, nie obciążonej żadnymi podatkami, żadnymi -- świadczeniami, nie podlegający żadnej kontroli. I kiedy w Anglii każdy zarabiający ponad normę zwykłego wyżywienia kartkowego płaci 60 -- 80% dochodu w postaci podatków, a resztę co mu pozostaje, po opędzeniu najniezbędniejszych wydatków życiowych obowiązany jest wkładać na pożyczki wojenne, by nie obciążać rynku nadmiarem gotówki -- nasi spekulanci tysiące i miliony -- zachowują do własnego rozporządzenia, ty -- siące i miliony obracają na powiększenie własnego majątku, dziesiątki i setki tysięcy rzucają na własne użycie.

Społeczeństwo zdaje sobie sprawę z -- faktu, że dziś ludzie dorabiający się w -- Polsce stanowią warstwę uprzywilejowaną, -- nietylko wobec własnego narodu, ale wobec -- przedsiębiorców całego świata, że w momen-

tach najcięższej nędzy, największego upadku, najstraszliwszego wyczerpania i własnego narodu i całej ludzkości, oni właśnie -- zdobywają największe korzyści. Oni wyciskują fakt, że własny rząd nie może obłożyć podatkami, takimi -- jakie płaci świat pozostały.

W obliczu tych faktów zwracamy się do -- wszystkich, którzy dorabiają się podczas -- tej okropnej wojny. Kto uchyla się od -- świadczeń na cele publiczne, wykorzystując -- to, że na terenie Rzeczypospolitej rząd nie posiada pełnej egzekutywy, kto uchyla się -- od świadczeń na cele publiczne przekraczając -- naczelny nakaz Kierownictwa Walki Podziemnej, który brzmi: "Czynna obrona człowieka w Polsce obowiązuje wszystkich. Nikomu nie wolno się uchylać od opieki nad wysiedlonymi, nad rannymi żołnierzami, więźniami i -- ich rodzinami. Kto ma dużo -- dużo dać -- winien. Wojna nie może być dla nikogo -- szczęśliwą okolicznością robienia majątków, -- gdy wokół ły i nędza."

Winiących przekroczenia tego nakazu -- spotka już dzisiaj surowa kara. Komisje sąduce Kierownictwa Walki Podziemnej skazują -- na infamię majątnych Polaków, głuchych na -- ły i nędzę i głód rodaków. W niedalekiej -- przyszłości zażąda naród kary na innych -- tego rodzaju przestępców i sprawiedliwości -- stanie się zadość. Kogo bowiem nie obchodzi dola narodu, tego naród oszczędzać -- niebędzie. I nikt nie zasłoni się wtedy -- brakiem wezwania. Bo tym wezwaniem jest -- bijąca w oczy potrzeba, jest głód i śmierć -- ność dorosłych i dzieci, jest nędza i -- tworne wyniszczenie narodu. Idą ku nam -- najgorsze miesiące wojny.

Polacy. Te kilka miesięcy zimy, kilka -- ostatnich miesięcy niewoli wytrwać musimy. -- Samopomoc społeczną jest koniecznością -- naszego bytu. Dlatego jest obowiązkiem -- powszechnym. Przede wszystkim zwracamy się -- do tych, którzy opływają w dostatki, do -- tych co robią majątki, do tych co nie zaznali -- ani -- zimna, ani głodu -- z upomnieniem i przypomnieniem. Jesteście -- obowiązani do wydatniejszej pomocy -- potrzebującym. Jesteście -- obowiązani do opodatkowania się na ten -- cel od każdego zarobionego tysiąca, od -- każdego zbytkownego wydatku, od każdego -- zakupu. Władze Polskiej Podziemnej -- rozciągają nad Wami surową kontrolę. -- Od każdego zakupu żąda się -- wpłaty na cele samopomocy społecznej, -- od -- każdego wydatku -- pomocy dla nędzy -- społecznej, ratunku dla obywateli -- Rzeczypospolitej, ratunku dla jej -- substancji ludzkiej.

Apeluję do Waszego sumienia.

OKREGOWY DELEGAT RZĄDU.

ZARZĄDZENIE .

Ostatnia chwila rozprawy z okupentem zbliża się. W swej bezmyślności uderza -- gestapo na oślep i morduje każdego kto im wpadnie w ręce. Obowiązkiem nas wszystkich jest chronić człowieka w Polsce.

Nikomu więc nie wolno uchylić się od opieki nad polskim żołnierzem, więźniem -- lub ich rodziną.

Każdy obowiązany jest nieść pomoc -- tropionym lub ukrywającym się przed zbirami gestapo. Winnych donosicielstwa i -- tchórzostwa nie minie zasłużona kara.

Polacy spełnijcie swój obowiązek.
OKREGOWE KIEROWNICTWO MLKI PODZIEMNEJ.

W SPRAWIE ZBIEGOM Z DYWIZJI BERLINGA.

Od kilku dni tzw. prasa polska w G.G. czyli właściwie mówiąc prasa niemiecka -- wychodząca w języku polskim, przepelniona -- jest opisami o przejściu 600 polskich żołnierzy z tzw. dywizji Berlinga na stronę -- niemiecką. Nie byłoby to tak bardzo godne uwagi gdyby nie fakt, że i w tym wypadku -- zastosowano tę samą metodę, która w związku ze sprawą Katynia miała na celu zdezorientowanie społeczeństwa polskiego. Nie wchodzimy w to w jaki sposób utworzona -- została polska dywizja Berlinga, o której ta sama prasa niemiecka jeszcze niedawno donosiła, że powstała z komunistów albo -- też wprost z elementu przestępczego. Można się na to zgodzić lub nie zgodzić -- zależnie od tego, jak kto reguluje swój stosunek do Sowiec, pozytywnie czy negatywnie. Ale trudno pominąć milczeniem moment niewątpliwie znamienny, że wedle relacji tej samej prasy niemieckiej okazało się, iż ta sama dywizja Berlinga składa się wyłącznie z Polaków, którzy przymusowo zostali -- do wojska wciągnięci. Dysproporcja widoczna, ale nie dla propagandy niemieckiej, dla której wszelka logika faktów jest pojęciem niewątpliwie arcytrudnym do strawienia. Co więcej, idąc dalej dostrzegamy -- nawet wśród opublikowanych przez prasę -- niemiecką relacji, że zbiegów zbiegów z dywizji Berlinga jaskrawe sprzeczności. Jeden n.p. twierdzi, że w obozie -- ćwiczebnym obchodzono się z nimi źle, inny znowu że dobrze, jeden mówi, że odżywienie -- było wystarczające, inny że cierpiał głód i t.d. Ale ostatecznie nie są to sprawy -- tak bardzo ważne. Ciekawszy jest fakt, mało -- nietyle ciekawszy, ale wprost oburzający, że w tym wypadku występują Niemcy -- znowu w roli adwokatów, co więcej w roli --

obrońców uciśnionych polskich żołnierzy. -- Tutaj nie należy się doszukiwać jakiejś -- logiki, ale zdumiewać się cynizmem niemieckim. Bo przecież trudno nawet przypuszczać, aby w tych sensacjach prasy niemieckiej znajdowało się bodaj źdźbło prawdy. -- Trudno sądzić, aby ktokolwiek nawet zdecydowanie negatywnie nastawiony wobec reżimu -- hitlerowskiego uciekał do G.G., które jest niczym innym tylko obozem koncentracyjnym, -- najstraszniejszym jaki zna historia. Zwią -- szcza, że przecież zagranica a specjalnie -- Sowiety są doskonale poinformowane co się u nas dzieje. Ale i na to można ostatecznie machnąć ręką. Przyjawszy jednak teoretycznie, że istotnie z dywizji Berlinga kil -- kaset żołnierzy polskich schroniło się pod opiekę niemiecką, to jednak rola obrońców -- polskich, która przyjęła na siebie propa -- ganda niemiecka może nawet zakamieniałego -- flegmatyka wytracić z równowagi. Bo czyż -- można zdobyć się na większy cynizm, jak ten -- aby ubolewać nad losem Polaków z Rosji, gdy ci sami adwokaci niemieccy publicznie roz -- strzelują dziesiątki i setki niewinnych -- Polaków, za to n.p. że dwóch Niemców posprze -- cząło się i jeden drugiego postrzelił, albo -- że inny chcąc uchronić się przed pójściem -- na front sfingował na siebie zamach. Ale -- przyzwyczajaliśmy się już do wszystkiego i -- to ostatecznie nas nie dziwi. Oburza to -- prawda, ale nie dziwi. Tylko ten i ów może -- przewidzieć, że tego rodzaju propaganda nie -- miecka szerzy w Polsce nic innego jak wła -- śnie komunizm. I cynizm może być środkiem -- propagandowym. A terror jest niewątpliwie -- doskonałą pożywką na krzewienie się bol -- szewizmu wśród tych nawet odłamów polskie -- go społeczeństwa, które dotychczas przeciw -- stawiały się stanowczo wszelkiemu komuniz -- mowi. Ale są to zagadnienia, których Niemcy -- zrozumieć nie mogą. Czy i do tego również -- już przyzwyczajaliśmy się? Oczywiście, i -- dlatego sensacje niemieckie na temat zbie -- gów z dywizji Berlinga mogą wywołać nic -- innego, jak tylko uśmiech politowania nad -- głupotą niemiecką.

NA FUNTUSZ PRASY : Fabryka-50, Himmler-70, -- Jadzia-20, Jastrzab-101, Jastrzab-101, W-500, N.B.-300, Znak zapytania-70, Kogut-60, Dębicki-20, Pajaczek-30, zt.

NA WIEZNIOW I RODZINY : Manusia-10, Wicus-5, P.J.-50, Topola-10, Znak zapytania-80, Polki-20, Nasza paczka-10, Jer-20, Ta-20, Sieroty-30.